

MOTOLEGENDS w Expo Silesia w Sosnowcu [RELACJA]

data aktualizacji: 2018.06.18



Fot. Rafał Dobrowolski

Kluby, stowarzyszenia, osoby prywatne, pasjonaci i firmy zajmujące się renowacją - a wszyscy w jednym miejscu z miłości do zabytkowej motoryzacji, która łączy wszystkich w wielką rodzinę. W miniony weekend spotkali się na długo wyczekiwanym Festiwalu Klasyków Motoryzacji MotoLegends.

Inicjatywa powstała z miłości i pasji do motoryzacji zabytkowej. Ambasadorem wydarzenia była legenda polskiej motoryzacji - Maciej Wiślawski, natomiast prezydentem wszystkich atrakcji i prowadzącym gwiazda TVN Turbo Patryk Mikiciuk.

Celem MotoLegends było stworzenie miejsca, w którym zarówno wystawcy jak i odwiedzający mogli nawiązać nowe kontakty i wymienić się doświadczeniem w renowacji zabytków motoryzacji. I można powiedzieć, że to się udało.

Na 10 000 m² powierzchni wystawienniczej prezentowano całą gamę zabytkowej motoryzacji. Były nie tylko samochody osobowe, ale też motocykle, traktory, a nawet przyczepy kempingowe z czasów PRL. Nie wszystkie eksponaty prezentowano w 100% skompletowane. Część wystawców pokazała dorobek swych kolekcji. Inni demonstrowali egzemplarze, które dopiero czeka gruntowna odbudowa czy renowacja.

Dominowały powojenne klasyki, sporo było też youngtimerów. Z kolei organizatorzy zadbali, by mniej oswojonych z klasyczną motoryzacją nie tylko oswoić, ale także edukować. Tak było np. na czas prelekcji poświęconej „swoistym hybrydom z lat 60”. Dlaczego swoistym? Prekursorami takich byli włoscy designerzy bazujący na mocnych i powszechnie dostępnych silnikach amerykańskich. 8-cylindrowe jednostki gwarantowały rywalizację o gusta mniej zasobnych klientów, acz takie nie ustępowały najlepszym super-samochodom, by wspomnieć np. Ferrari.

Zwykle wykonywano takich niewiele, bo kilkaset sztuk. Dziś takie hybrydy, bo skompletowane z amerykańskich silników i skrywające włoski design, są perełkami motoryzacji, acz hybrydami w innym tego słowa znaczeniu niż dziś powszechnie rozumianym, bo stanowiły okazję, by konkurować z tak świetnymi markami jak np. ferrari super-samochody. Podczas imprezy MOTOLEGENDS pokazano m.in. model Jensen Interceptor na stoisku firmy BB Oldtimer Garage.

Z kolei stanowisko firmy Hillford Classic Cars zdobyły aż 4 egzemplarze Fiata 1500GT – każdy na różnym etapie renowacji blacharskiej czy lakierniczej. Swe kompetencje w dziedzinie kompleksowych napraw nadwozi prezentowała też ekipa z TAS Creations, Mirosław Cichy z USA Service czy Hubert Sado z Renovation Classic Car. Nie zabrakło specjalistów od kompleksowych remontów silników i prezentacji gamy olejów do silników klasycznych.

Prawdziwą ucztę, a raczej podróż w czasie przygotowali właściciele będzińskiej firmy Bat Profi. Agata i Robert Hendzel wygrali w kategorii „najbardziej konsekwentna kolekcja”. O werdykcie jury zdecydowała bogata kolekcja fordów T w różnych specyfikacjach wykonania, włącznie z egzemplarzem z roku... 1913, a też gama zabytkowych motocykli i kolekcja... akumulatorów - nawet 100-letnich egzemplarzy.

Rafał Dobrowolski

Źródło: